Rok II Nr 30 (47) Częstochowa, 25 lipca 1937 r. Cena 10 groszy.

# NOWA POLSKA

TYGODNIK SPOŁECZNO-EKONOMICZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Częstochowa, ul. 7-miu Kamienic 29. Telefon 12-09.
Oddział w Warszawie: Krak. Przedmieście 66 Tel. 538-93.

Redakcja czynna w poniedziałki i w czwartki w godz. 15—18.
Administracja czynna codziennie w godz. 15—18.
Rękopisów niezastrzeżonych nie zwraca się.

## Zbrodnicze siły

### w walce z ideą Zjednoczenia Narodu

Wybuch bomby u wejścia do ogródka, otaczającego skromny domek płk. Koca, szefa O.Z.N., w Świdrze Małym pod Warszawą rozległ się głośnym echem po całej Polsce

W ub. niedzielę wieczorem, gdy szef O.ZN. trwał jeszcze przy pracy, jakiś osobnik usiłował dostać się do jego siedziby, by zgładzić Tego, który wysiłek myśli swej i woli, skierował w stronę podniesienia Polski wzwyż, przez zjednoczenie, przez konsolidację wszystkich, po polsku czujących i wszystkich dla Polski bijących serc.

Zamachowiec zginął sam od bomby, od której miał zginąć płk. Koc.

Władze prowadzą dochodzenie w kierunku ustalenia źródła, z którego wyszła myśl zbrodni i w kierunku ustalenia dokładnych danych o osobniku, który miał być narzędziem tej straszne zbrodni, która na szczęście nie udała się.

Cały n a r ó d został poruszony w s w y m poszanowaniu praworządności i w szacunku dla człowieka, który wbrew wielu wrogom Polski, tym zewnętrznym, którzy dybią na naszą całość, jak i wewnętrznym, którzy dążą do rozbicia społeczeństwa na stale zwalczające się grupy, postanowił walczyć wytrwale dla dobra nie grup i grupek, nie partyj i partyjek, a tylko dla dobra zjednoczonego i wielkiego wspólnym odczuciem umiłowania Polski, wolnego i silnego, a zwartego w nieustępliwej mocy całego narodu.

Płk. Koc uniknął śmierci, ale czyż bandytyzm, którego objawem jest zamach nieudały, da nam spać spokojnie?

Czyż zniesiemy, by u nas, w Polsce, żywioły wywrotowe miały wywierać wpływ na współczesne życie nasze?

Zbrodnia bratobójstwa zemściła się tym razem na zamachowcu, ale czyż zawsze tryumf sprawiedliwości jest tak prędki?

Dusze współczesnych partyjników, zżarte jadem nienawiści, stoczone ideałami bolszewickiego wschodu, zbrukane metodami ustrojów, w których kula pałka decydują nawet o sposobach myślenia obywateli, nakazują im wejście na drogę terroru.

Czyż nie czas zawołać wielkim głosem: „Odbudujmy zbiorową duszę Polski..."

I czyż nie czas wołać dziś, w momencie, gdy zbrodnia chce rządzić naszym życiem:

Zjednoczmy się wszyscy, **dziś, odrazu, w tej chwili w obozie, który wydał walkę r o z d w o j e n i u i chce walczyć z wszelakim bandytyzmem, uprawianym w wiecowych mowach partyjników, w judzących artykułach pismaków i w huku bomb zamachowców.**

Huk bomby, która miała zgładzić płk. Koca, winien nas zbudzić z martwoty i obojętności dotychczasowej i zmusić nas do walki o wielką i zjednoczoną, wolną od terroru i bandytyzmu, szczęśliwą szczęściem swoich obywateli, nową Polskę.

*(R.)*

## WYWCZASY PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ NAD POLSKIM BAŁTYKIEM



*Zdjęcie przedstawia Pana Prezydenta podczas przechadzki w ogrodzie, okalającym willę Pana Prezydenta, w towarzystwie kapelana zamkowego ks. prałata Humpoli, oraz adiutantów.*

## Z SEJMU

Konflikt wawelski został ostatecznie zakończony na sesji Sejmu, która została zwołana przez Pana Prezydenta na dzień 20 lipca „wyłącznie" dla sprawy wawelskiej.

Ponieważ sprawa ta już była załatwiona na poprzednio przez władze rządowe, sesja okazała się zbyteczna, posłowie zatym wycofali projekt pełnomocnictw, które miał rząd otrzymać od Sejmu. Jedynie wicemarszałek Schaetzel oświadczył, że aczkolwiek zatarg wawelski został zlikwidowany na drodze dyplomatycznej, to jednak uczuciom narodu nie dane zostało zadosyćuczynienie ze strony ks. Metropolity Krakowskiego.

W ten sposób porządek dzienny nadzwyczajnej sesji sejmowej zamknięto, a sesję Senatu odwołano. Warto zaznaczyć, że na posiedzeniu Sejmu obecny był cały rząd i Marsz. Śmigły-Rydz.

# Rusyfikacja ziem wschodnich
## a akcja Obozu Zjednoczenia Narodowego

Od dłuższego już czasu na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej toczy się systematycznie proces wywłaszczania z ziemi Polaków. Nie trudno domyślić się, że akcję tę, zakrojoną na szeroką skalę i finansowaną po większej części przez Berlin, prowadzą Ukraińcy.

Dane statystyczne dokładnie ilustrują ten proces rusyfikacyjny na wschodzie: w województwie tarnopolskim w czasie rozparcelowywania 254 tys. ha ziemi **190** tys. ha, czyli 80 proc przeszło w ręce ruskie, natomiast **tylko** 64 tys ha (20 proc) w polskie, mimo iż ludność polska stanowi tu połowę ogółu ludności.

W tymże województwie Polacy posiadają około 332 tys. ha ziemi, podczas gdy Rusini mają **aż 640** tys. ha.

Wobec tak szybko postępującej rusyfikacji południowo wschodnich ziem Polski, spodziewać by się należało, że w przeciągu najbliższych kilku czy kilkunastu lat żywioł polski zostałby całkowicie z tej części Polski wyrugowany.

Uświadamiając sobie należycie powyższe niebezpieczeństwo, Obóz Zjednoczenia Narodowego, którego celem jest skonsolidowanie wszystkich sił patriotów-obywateli w Polsce dla wspólnego wysiłku podciągnięcia Polski wzwyż w imię obrony narodu i państwa, zajął w tej ważnej sprawie następujące stanowisko, wyrażone w przemówieniu sen. gen Andrzeja Galicy, jakie wygłosił na zjeździe okręgowej organizacji wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego w Lwowie w dniu 18 b.m.:

„W pokojowej pracy, jaką tu polskie państwo podjęło, nie chce ono nikogo wynaradawiać. Niech się jednak nikt nie dziwi, że Polacy tutejsi, przede wszystkim odpowiedzialni za interesy Polski, w słusznym rozumieniu, że ziemie te spod nawały wschodniej wyrwało zwycięstwo polskiego oręża, muszą tu być na prawach gospodarzy, mieć decydujący głos w sprawach publicznych i wymagać od wszystkich lojalności dla państwa, bo ono tu wszystkich ochrania, spełniając swą wielką pokojową misję na Wschodzie Europy".

I dalej:

„Obóz Zjednoczenia Narodowego dąży do takiego scementowania żywiołu polskiego na ziemiach południowo-wschodnich, by był on zdolny do stwarzania pozytywnych wartości dla siebie i państwa, by mógł z siebie wydobywać elementy realne, umożliwiające nam ustalenie trwałej polityki w stosunku do zagadnienia ukraińskiego.

Jestem przekonany, że konieczność ta znajdzie u wszystkich szybkie i pełne zrozumienie.

Z tym bezpośrednio wiąże się drugie działanie konieczne do przeprowadzenia. Jest nią mobilizacja gospodarczych sił polskich. Nie można mówić o wytrzymałości, odporności i obronności państwa, gdyby w groźnej chwili wrogowi nie przeciwstawiła się z naszej strony również siła gospodarcza, dostarczająca obronie należytych środków materialnych. Deklaracja naszego Obozu mówi, że „siła obronna państwa wymaga dobrze zorganizowanego, bijącego silnym tętnem życia gospodarczego, wymaga dobrej organizacji i intensywnej pracy wszystkich warsztatów polskiej produkcji".

W interesie więc państwa, jego mocy i jego odporności leży, by polski stan posiadania na Ziemi Lwowskiej dźwigał się i potężniał w każdej dziedzinie, a przede wszystkim na wsi".

# Zgon genialnego wynalazcy

Zmarł w ub. tygodniu jeden z największych współczesnych ludzi świata, wynalazca telegrafu bez drutu i radia, Włoch, senator Guglielmo Marconi, prezes Królewskiej Akademii Italii, przewodniczący Rady Poszukiwań i prof. Uniwersytetu rzymskiego.

Marconi reprezentował w najwłaściwszym tego słowa znaczeniu geniusz wynalazczy człowieka XX wieku i wraz z nim schodzi z tego świata jeden z największych ludzi dzisiejszych czasów.

Urodził się w Bolonii w r. 1874.

# Wojna hitlerowskiej swastyki z krzyżem

Kardynał Wiednia, ks. arc. Innitzer powiedział o Rzeszy Niemieckiej, że rozgorzała tam bezprzykładna w dziejach walka przeciw wierze chrześcijańskiej.

Szał bezbożnictwa przewrócił w głowie wojującego hitleryzmu, który zamknął w więzieniach setki duchownych różnych wyznań, m. in. najsłynniejszego pastora niemieckiego Niemcellera.

Rząd niemiecki przejął już pod swój zarząd wszystkie fundusze kościołów protestanckich, a jeśli nie uczynił jeszcze tego w stosunku do kościołów katolickich, to jedynie dlatego, że katolicy stawiają coraz czynniejszy opór, że walka katolicyzmu niemieckiego z urzędowym bezbożnictwem stała się już zupełnie jawna, trwa bez przerwy we wszystkich dziedzinach życia i swoją zaciętością grozi przyszłości Niemiec, które nieopatrznie rozpoczęły bój z niedocenioną przez siebie, a niedocenianą i przez inne narody, wielką siłą moralną kościoła katolickiego, który wierzy, że tak jak Bolszewia, tak swastyka, nie przemogą go.

Specjalnego rozgłosu w świecie nabiera sprawa prześladowania przez hitlerowców duchowieństwa katolickiego.

Na każdych 500 księży stoi przed sądem 1, oskarżony o najrozmaitsze przestępstwa.

O nasileniu akcji świadczyć może fakt uwięzienia O. Ruperta Mayera, Jezuity, słynnego kaznodziei monachijskiego, b. oficera z czasów wojny, inwalidy, który posiada najwyższe niemieckie odznaczenie wojenne.

Policja tajna napada na siedziby biskupie. Rzuca się przeciw biskupom pogróżki, a robi to nie szary tłum, a takie figury, jak min. Goebbels czy Frick.

Mimo to, katolicyzm w Niemczech nie traci siły oporu, jest nadto pewien zwycięstwa kościoła, który przetrwał o wiele okrutniejsze prześladowania cezarów rzymskich.

# Armaty grają, dyplomaci radzą...

Trwa to już rok cały. Hiszpania ma wojny dość i, gdyby z obu przeciwnych stron wycofać cudzoziemskich ochotników (?), gdyby wstrzymać do Hiszpanii wywóz sprzętu wojennego, napewno rychło nastąpiłoby uspokojenie, tak pożądane dla nieszczęsnej Hiszpanii, jak i dla ogólnoświatowego pokoju

Dyplomaci wiecznie nad tym radzą, a armaty na frontach hiszpańskich grają bez przerwy, kpiąc sobie ze wszystkich usiłowań dyplomatycznych.

Rząd narodowy w Burgos zajmuje dzisiaj trzy czwarte całej powierzchni kraju, gdy czerwoni trzymają się na czwartej części ziemi hiszpańskiej.

Z większych miast w rękach powstańców znajdują się Bilbao, Granada, Malaga, Saragossa, Sewilla, w rękach czerwonych — miasta: Carthagena, Murcia i Walencja, prócz największych miast Madrytu i Barcelony, z których każde liczy ponad milion mieszkańców.

Tereny, zajęte przez powstańców liczą 12 milionów mieszkańców, tereny rządu czerwonego—11 milionów.

Nadto rząd narodowy ma w swoich rękach kolonie hiszpańskie z ich ludnością, liczącą ponad milion osób.

W świetle tych cyfr trudno mówić dziś o wyraźnej przewadze którejkolwiek ze stron walczących, zwłaszcza, że obie strony korzystają z pomocy obcych.

Anglia dąży do tego, by na półwyspie Pirenejskim nie usadowili się ani czerwoni, ani Niemcy, ani Włosi.

Żąda od innych państw uchwalenia wniosku o wycofanie ochotników i wstrzymanie dowozu broni.

Angielscy dyplomaci przebąkują po cichutku, że należy już wojnę zlikwidować, w Hiszpanii zaś przeprowadzić plebiscyt, który wobec niechęci ludności i do narodowców i do czerwonych, winien wypaść na korzyść odrestaurowania monarchii konstytucyjnej, której Anglia przyszłaby bardzo chętnie z pomocą materialną, byle zapewnić sobie dalej kontrolę nad drogami morskimi, które najłatwiej strzec z wybrzeży Hiszpanii.

**Popierajcie polskich kupców i rzemieślników i ich warsztaty pracy!**

# Polska pod 4-tym zaborem

Artur Górski, znakomity profesor i literat, stwierdza, że Polska uległa 4 zaborom. Pierwsze 3 zabory to były: Rosja, Prusy i Austria, czwartym zaś zaborcą stali się żydzi, którzy korzystając z chwili, gdy Polska była w rozkładzie, najsłabsza, rzucili się na nią jak hieny na padlinę. Obecnie Polska wyzwoliła się spod 3 zaborców, ale jęczy jeszcze pod 4 tym. Znakomity profesor nawołu je do odzyskania pełnej swobody i niezależności.

## Czego żądają rolnicy?

W końcu ub miesiąca odbył się w Chełmie Lubelskim okręgowy zjazd organizacji rolniczych, na którym wszystkie organizacje rolnicze, biorące udział w tym zjeździe, powzięły rezolucję do mającą się **usunięcia żydów oraz osób pochodzenia żydowskiego ze służby państwowej i samorządowej**. W związku z tym postanowiono popierać rozwój ruchu spółdzielczego, jako jednej ze skutecznych form walki z zalewem żydowskim.

Na marginesie tej sprawy nadmienić należy, że organizacje te, uchwalając powyższą rezolucję kierowały się niewątpliwie wyłącznie dobrem ogółu i państwa, wychodząc z założenia, że w czasach dzisiejszych, gdy tylu zasłużonych i młodych Polaków marnuje bezużytecznie swój czas, będąc bezrobotnymi, nie do pomyślenia jest, ażeby miejsca ich w służbie państwowej i samorządowej zajmowali żydzi, co do patriotyzmu których należy mieć duże zastrzeżenia.

A zresztą czekają dziś na żydów posady w ich nowoutworzonym państwie palestyńskim, gdzie mogą z pożytkiem swój czas i zdolności poświęcić służbie nad odbudowaniem swej własnej ojczyzny.

## Kto rządzi Francją

Oczywiście chodzi tu o ministrów w rządzie francuskim. Otóż w r. 1934 na 19 ministrów — 5 było masonów. W następnym gabinecie liczba ministrów masonów wzrosła do 8, w roku 1936 było już ich 12. W rządzie Leona Bluma było zaledwie 4 ministrów **nie masonów**, a w obecnym rządzie Chautempsa zaledwie 3 ministrów nie należy do masonerii.

### Organ Związku Młodej Polski

Dnia 26 b.m ukaże się pierwszy numer miesięcznika ideowo-politycznego Związku Młodej Polski — „Młoda Polska" pod redakcją p. Jerzego Rutkowskiego, zastępcy płk. A. Koca w Związku Młodej Polski.



## Z pobytu Jego Eminencji Ks. Kardynała Pacelli'ego w Lisieux



*Zdjęcie nasze przedstawia moment, w którym Jego Eminencja ks. Kardynał Pacelli, Sekretarz Stanu Watykańskiego i Legat Papieski na uroczystości w Lisieux, udziela kardynałom i biskupom Francji apostolskiego błogosławieństwa w nowo poświęconej bazylice ku czci św. Teresy od Dzieciątka Jezus.*

# Daleki Wschód w ogniu wojny

Wojna japońsko-chińska stała się faktem, chociaż jej nie poprzedziło formalne wypowiedzenie. — Telegramy światowych agencyj prasowych donoszą, że wojska japońskie w Chinach północnych podjęły wyprawę karną przeciw 29 ej armii chińskiej pod Wanping, tuż koło Fengtoi.

Komunikat japoński twierdzi, że tym razem akcję zaczepną podjęli Chińczycy, którzy rozpoczęli ostrzeliwanie wojsk japońskich w ub. wtorek, 20 lipca.

Chińczycy, próbując drogi układów, zaproponowali coprawda Japonii równoczesny odwrót wojsk chińskich i japońskich, ale Japonia odrzuciła natychmiast te propozycje, twierdząc, że winę za ewentualną wojnę muszą ponosić Chiny, które nie chciały poddać się woli Japonii, coraz wyraźniej zdążającej do panowania nad Chinami.

Coraz więcej stanowcze kroki Japonii należy tłumaczyć tym, że Rosja nie jest dziś w stanie przeciwstawić się Japonii, która uważa, że właśnie ten moment bezwładu Sowietów nadaje się nalepiej do wojny ze słabymi i rozbitymi na różne cząstki Chinami.

Japonia powołała już pod broń 5 milionów żołnierzy i zlikwidowała wszystkie swoje placówki dyplomatyczne w Chinach, Chiny podobno również zmobilizowały aż 30 dywizyj.

Narazie czoło atakom japońskim stawia 29 armia chińska, licząca 60 tys. żołnierzy. Celem jej jest powstrzymanie pierwszych ataków japońskich i utrzymanie się na pozycjach tak długo, aż przybędą jej posiłki z Chin południowych.

Panuje powszechne przekonanie, że Japonia może pobić Chiny niejednokrotnie, nie jest jednak w stanie pochłonąć tego wielomilionowego mrowiska, jakim są Chiny, nie jest również w stanie zapanować na dłużej nawet nad znaczniejszą częścią Chin.

Awantura japońsko-chińska może znowu stać się, wzorem Hiszpanii, terenem starcia sił różnych państw postronnych, które już dziś dbają o to, by mieć pierwszeństwo przy dostawie sprzętu wojennego armiom, walczącym ze sobą.

Dążeniem Japonii jest zmusić Chiny do uległości szybkimi działaniami. Jeśli po miesiącu wojny Chiny nie ulegną, zdążą się wtedy opanować i zwycięstwo Japonii stanie pod znakiem zapytania.

Stąd gorączkowy pośpiech Japonii.

Stąd też bombardowanie miast chińskich przez lotników japońskich w tym samym czasie, w którym toczą się dyplomatyczne rozmowy.

### Wojsko daje dobry przykład szabesgojom

Od szeregu lat żydzi-rolnicy nabywali od wojska nawóz stajenny, którym obsługiwali grunta swoich kolonij rolniczych. Dotyczyło to szczególnie osadników żydowskich na kresach wschodnich i na Wileńszczyźnie. Obecnie żydzi podnoszą wielki lament, ponieważ wojsko nie sprzedaje im nawozu, nie chcąc ułatwiać wrogiemu elementowi kolonizowania naszych kresów.

Wojsko nawiązało kontakt ze spółdzielniami, które skupują nawóz hurtowo i sprzedają go wyłącznie rolnikom chrześcijańskim.

## Kronika Częstochowska

### Pielgrzymka do św. Anny

Z par. św. Barbary wyruszy w dniu 1 sierpnia pielgrzymka do św. Anny. Zapisy przyjmuje kancelaria parafialna.

### Echo pielgrzymki nauczycielskiej

Komitet pierwszej pielgrzymki nauczycielskiej na Jasną Górę postanowił uwiecznić ten doniosły w życiu nauczycielstwa fakt przez ufundowanie do kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze srebrnej tablicy z tekstem ślubowania nauczycielstwa.

Tablica ta będzie stanowiła pamiątk we votum.

### Częstochowa uzależniona od żydów

W całej Częstochowie niema hurtowni drogeryjnej chrześcijańskiej. Sprawą tą winni zainteresować się właściciele aptek i składów drogeryjnych, by nie zależeć od dostawców żydów.

### Druga Kasa Bezprocentowa

Przy Komunalnej Kasie Oszczędności została utworzona Kasa Bezprocentowa Chrześcijańskiego Rzemiosła i Drobnego Handlu. Jest to już druga kasa bezprocentowa chrześcijańska w Częstochowie obok istniejącej już przy Banku Spółdzielczym Ludowym.

### Kolonie i półkolonie

Rozpoczął pobyt na koloniach i półkoloniach drugi turnus dzieci. Z tej akcji będzie korzystało teraz około 4000 dziewczynek, gdy pierwszy turnus obejmował tę samą ilość chłopców.

### Lokale szkolne

Remont lokali szkolnych zostanie zakończony 15 sierpnia. Koszt remontu drzekracza kwotę 30 tys złotych.

### Działalność Funduszu Pracy

Fundusz Pracy finansuje roboty, przy których w całym województwie jest zatrudnionych 10465 robotników. Miasta same zatrudniają swoim kosztem 4300 osób.

### Ilu bezrobotnych zatrudnia miasto

Na miejskich robotach publicznych pracuje 2300 osób, z tej liczby 1100 przy regulacji Kucelinki

### Kioski — słupy reklamowe

Słupy reklamowe zostaną wkrótce ustawione zamiast dotychczasowych kiosków gazetowych. Pierszeństwo dzierżawienia tych słupów, wewnątrz których będzie pomieszczenie dla sprzedawców gazet, przysługuje Związkowi Inwalidów.



# Dzielnica podjasnogórska

## domaga się specjalnej opieki

Wystarczy raz wybrać się do Częstochowy, na Jasną Górę, by stracić chęć do pielgrzymek na całe życie. Jak wiadomo setki tysięcy ludzi przybywa tutaj rokrocznie, zostawiając poważne kwoty, podnosząc gospodarczo życie miasta.

Gdzie indziej, mając bezpośrednie dobro miasta na względzie, czyni się wiele, aby pobyt przybyłym gościom uprzyjemnić i dać im maximum wygód.

W Częstochowie nie bierze się tego bynajmniej pod uwagę a dzielnica w której koncentruje się cały ruch pątniczy jest bardziej zaniedbana niż nawet inne dzielnice na krańcach miasta.

Tak np. niektóre odległe ulice na przedmieściach pokrywa się dzisiaj kostką o gładkiej nawierzchni, podczas kiedy główna ulica, prowadząca do Jasnej Jóry, ul. Siedmiu Kamienic ma starą nawierzchnię szosową, pełną wyboi i tumanów kurzu, który za każdym przejeżdżającym pojazdem zasypuje oczy i usta.

Brak na placu podjasnogórskim ławek, a także brak studni, oddanej do użytku pątników i dobrego oświetlenia nie mówi dobrze o trosce miasta o wygodę gości, a goście z zagranicy ze zdziwieniem patrzą na europejskie miasto, które w dzielnicy podjasnogórskiej nie wiele różni się od jakiejś Kiernozi.

Istnieją podobno projekty uporządkowania tej dzielnicy, ale mówi się o nich już lata całe a zmian na lepsze jak niema tak niema.

Znaczenie Częstochowy w życiu Polski i znaczenie Jasnej Góry w życiu miasta wymagają, aby bolączki tej dzielnicy usunąć realnie jak najprędzej. Same projekty omawiane latami, a nie realizowane nawet w części, tu nie wystarczą.



### Ostrożnie z nabywaniem placów

Przed kupnem placu na budowę należy najprzód poinformować się w wydziale technicznym magistratu, czy będzie wolno postawić na nim projektowany budynek, jest to bowiem uzależnione od planu rozbudowy miasta.

### Wykup gruntów

w mieście opiera się na ustawie, któustala cenę ziemi pod ulice na 10 procent wartości szacunkowej, pod skwery i targowiska — 50 procent.

### Budowa ulic

W obecnej chwili trwają roboty przy budowie i przebudowie ulic: Bielskiej Brzeźnickiej, Kościelnej, Łódzkiej, Piastowskiej, Jolanty, Bór i Chłopickiego.

### Klinkier na ul. Dąbrowskiego

Roboty przy układaniu trwałej nawierzchni klinkierowej na ul. Dąbrowskiego są już na ukończeniu Ulica zostanie oddana do ruchu kołowego.

### Bezrobotni emigrują

Z woj. Kieleckiego wyjechało na roboty zagranicę około 6 tys. osób, z tej liczby 2290 do Łotwy, 2200 do Niemiec, 1112 do Belgii, 220 do Estonii.

### Zapałczarnia unieruchomiona

Unieruchomiono na kilka tygodni miejscową zapałczarnię dla przeprowadzenia dorocznych remontów.

### Żyd pachciarzem kamieniczników

Wielu z miejscowych właścicieli nieruchomości oddało pod opiekę swoje domy żydowi, który jest administratorem tych domów. Dzieje się to w chwili, gdy Polacy nie mają pracy i przymierają głodem.

### Strajk w żydowskiej fabryce

Już drugi strajk okupacyjny wybuchł w tym roku w fabryce Altmana. Strajkuje cała załoga fabryczna w liczbie 350 osób. Przyczyną strajku — niskie płace.

### Nielegalne targowice bydła

Władze starościńskie dokonały łącznie z władzami miejskimi nocnej kontroli nielegalnych podmiejskich targowic bydła , czego wynikiem było zajęcie 28 krów i 18 cieląt, które skierowano do rzeźni miejskiej.

### Rzeźnik zabił robotnika

Rzeźnik Bąk zabił w pobliskim Myszkowie robotnika Pacana, który wracał z pracy z papierni Steinhagena w Myszkowie. Uczynił to przez pomyłkę, jak mówi, bo chciał załatwić porachunki z innymi, podobnymi do zabitego. Mordercę aresztowano.

### Pożar fabryki

Spłonęła część fabryki „Poręba" obok Zawiercia. Pastwą płomieni padły magazyny fabryczne z materiałami i urządzenie warsztatów gospodarczych.

### Dzikie zwyczaje łobuzerii

Wacław Chudzik, zam. przy ul. św. Barbary przebił nożem gardło Stanisławowi Cekusowi w rezultacie kłótni i porachunków osobistych.

## Z życia Obozu Zjednoczenia Narodowego

W ubiegłą niedzielę 18 bm. odbyło się organizacyjne zebranie O. Z. N. w Krzepicach. Po omówieniu podstawowych tez deklaracji pułkownika Koca postanowiono powołać tam do życia Oddział O.Z.N. i wybrano jednocześnie kandydatów na członków Prezydium. W tymże dniu odbyło się posiedzenie Prezydium Odd O.Z.N. w **Kłobucku**, na którym dokonano podziału czynności Prezydium w następującym składzie: p. Treutler Zygmunt, rolnik — przewodniczący, p Charenza Marian, kier. szkoły — wice przewodn., p Pyzik Ignacy, kupiec — wice przewodn., p. Gwińczakowa Halina, p. Błaszczyk Józef, kupiec, p. Karolczyk Jan, notariusz, p. Wójcicki Marian, przeds. bud., p. Głąb Ignacy, rolnik, p. Malina Józef, rolnik członkowie zarządu.

## Baczność rowerzyści

Starostwo przystąpiło do surowego karania rowerzystów, którzy nie przestrzegają przepisów o ruchu kołowym.

# Żydzi szkalują Polskę zagranicą
## ale to może im tylko zaszkodzić

W ub. tygodniu opinia publiczna w Polsce znowu poruszona została niesłychanym faktem. Oto urzedowy komunikat Polsk. Agen. Telegr. z Ameryki doniósł, że delegacja Żydów amerykańskich z rabinem Wise na czele złożyła rządowi Stanów Zjednoczonych memoriał, zawierający „skargi na rząd polski, pomawiany o rzekome dążenie do zniszczenia gospodarczego żydów, tolerowanie ekscesów, co sprawia, że ludność żydowska w Polsce jest najbardziej uciskaną w Europie. Memoriał przytacza dalej, że w okresie 5-cio miesięcznym w rozruchach antyżydowskich rzekomo zabito 22 żydów, raniono 426" Następnie „memoriał domaga się **interwencji** (Ameryki) na rzecz Żydów w Polsce".

To niesłychanie bezczelne wystąpienie żydostwa światowego w Ameryce przeciwko Polsce, świadczy najwymowniej o tym, że Żydzi rozzuchwaliwszy się za bardzo starają się wszelkimi siłami na terenie międzynarodowym szkodzić Polsce, podkopując jej powagę i autorytet, zarazem zapominając o tym, że tego rodzaju wystąpieniami szkodzą sobie sami najbardziej, gdyż Polska nie dopuści nigdy do tego, ażeby jakieś obce państwo ingerowało w jej czysto wewnętrzne sprawy, tak jak Polacy nie zamierzają interweniować w sprawie lepszego traktowania murzynów w Ameryce.

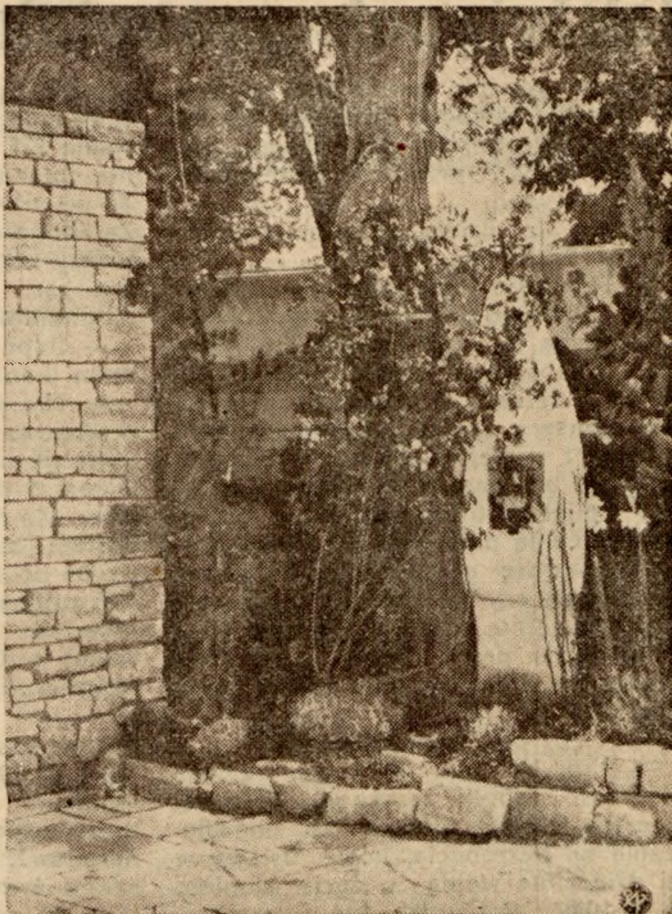
Zapytaćby się Żydów należało, dlaczego mimo, iż „ludność żydowska w Polsce jest najbardziej uciskaną w Europie" nie chcą tej Polski opuścić i wolą ekscesy i wnoszenie skarg do państw obcych..

## Japonia zabiera rynki zbytu

Łódzkie sfery gospodarcze, które w roku ub. cieszyły się dużą nadzieją zbytu beretów na rynkach zagranicznych, zostały w tym roku niemile zaskoczone faktem, że japoński eksport beretów zalał wszystkie rynki zagraniczne wypierając w ten sposób łódzki eksport beretów.

## PAWILON POLSKI na Wystawie Światowej w Paryżu

Zdjęcie nasze przedstawia oryginalną polską ludową kapliczkę, ustawioną przy wejściu do pawilonu polskiego na Wystawie Światowej.



# Francja na drodze do anarchii

Frank francuski spada dalej, w kraju coraz większe zaniepokojenie, złoto francuskie ucieka do innych krajów.

Partie lewicowe ujawniają coraz żywszą działalność, Blum zapowiada nowy rząd „frontu ludowego", przeciwnicy polityczni staczają otwarte bójki — a wszystko to dzieje się w momencie trwania we Francji wzmożonego ruchu turystycznego z racji odbywającej się w Paryżu wielkiej wystawy wszechświatowej.

Francja stoi nad przepaścią. Jedynie zdrowy rozsądek i powrót do gospodarki oszczędnej, z „ołówkiem w ręku", jedynie rozprawienie się z demagogicznymi hasłami anarchistycznie nastrojonych przywódców frontu ludowego może powstrzymać Francję na drodze do upadku.

Historia Francji każe nam wierzyć, że niedaleki już moment, gdy Francja porzuci hasła lewicy, skonsoliduje się i znowu stanie się ważnym czynnikiem pokoju.

# „Synowie Izraela" targują się
## ale wezmą to, co im Anglia przyzna

Jak wiadomo projekt komisji angielskiej co do podziału Palestyny na część arabską i żydowską, jak dotychczas, nie zadowolił żadną z zainteresowanych stron.

Arabowie są oburzeni i żydzi również. W związku z tym coraz to nowe ugrupowania i organizacje arabskie uchwalają rezolucje, domagające się utworzenia niepodległej Palestyny.

Nie ma mowy, według opinii prasy arabskiej, aby projekt angielski został zrealizowany. Arabowie żądają utworzenia ogólno arabskiego terytorium w Palestynie, oczyszczonego całkowicie z Żydów. W związku z tym czynią gorączkowe przygotowania do czynnego wystąpienia przeciwko Anglii, a w ślad za tym władze angielskie w Palestynie przeprowadzają liczne rewizje i aresztowania wśród wiernych wyznawców Mahometa.

Żydzi zaś nie mniej od Arabów czują się takim załatwieniem sprawy pokrzywdzonymi, lecz ponieważ z natury są bardziej bojaźliwymi, szukają innego załatwienia tej sprawy, a mianowicie na drodze rozmów dyplomatycznych w kuluarach Ligi Narodów w Genewie. W tym też celu ma być zwołana na dzień 30 bm. specjalna komisja, t. zw. mandatowa, która rozpatrzy znany już projekt komisji królewskiej.

W obradach tych weźmie również udział delegat rządu polskiego przy Lidze Narodów, min. Komarnicki, gdyż jak wiadomo, w interesie Polski leży, by sprawa ta została jaknajpomyślniej dla Żydów załatwiona, co dawałoby duże możliwości emigracji Żydów z Polski.

Obecnie stanowisko Żydów. jak to już wyżej wspomniano, ogranicza się raczej do zakulisowych rozmów z rządem angielskim, mającymi na celu... wytargowanie dla Żydów jak największej części Palestyny.

Zresztą tym razem mają się o co potargować.

# Jak żyją polscy robotnicy w Ameryce

W ub. tygodniu bawiła w Warszawie wycieczka Polaków z Ameryki. Z jednym z uczestników, - robotnikiem, wycieczki „ABC" przeprowadziło następujący wywiad:

— Jak się dzieje polskim robotnikom w Ameryce?

— Teraz nie można narzekać. Większość robotników skupia się w Chicago — mieszka tam ogółem 650.000 Polaków, w fabrykach tytoniu, hutach i odlewniach żelaza, w rzeźniach i fabrykach konserw częściej słyszy się język polski niż angielski. Do roku 1929 pracowałem bez przerwy w fabryce wagonów i miałem niezłe dochody — Amerykanie cenią polskiego robotnika, któ rz jest bardziej pracowity od Szwedów, Duńczyków czy Niemców. Amerykanie sami niechętnie w fabrykach pracują — wolą lżejszą pracę, jakiś „bussinnes". Gdyby nie Polacy połowa fabryk chybaby stanęła...

— A cóż pan robił od r. 1929?

— Ano, przyszła depresja, zastój, większość fabryk zamknęli. W Ameryce nie istniało dotychczas ubezpieczenie od bezrobocia, nowe ustawy w tej dziedzinie wejdą w życie dopiero od r. 1942. Robotnika, który przekroczył 45 rok życia nigdzie nie przyjmą do pracy — emeryturę starczą dostanie dopiero po ukończeniu 65 lat (30 dolarów miesięcznie). Po redukcji w fabryce wagonów byłem za stary, żeby dostać nową pracę — za młody na emeryta. Ale żyło się jakoś, miałem już swój domek, dzieci pomagały.

— Jakie są teraz przeciętne zarobki robotników?

— Robotnik niewykwalifikowany zarabia około 4 dolarów dziennie, kwalifikowany 12 — 18 dolarów i więcej. Robotnicy kwalifikowani są b. silnie zorganizowani i płace ich są stosunkowo wysokie. Jeżeli ktoś buduje np. dom i zatrudni murarzy czy cieśli niezorganizowanych — na drugi dzień nie dostanie już nigdzie budulca — nikt mu nie sprzeda ani jednej cegły czy deski. To się nazywa solidarność zawodowa... Zarabia się więc nieźle, niestety tylko koszty utrzymania są wysokie, w Polsce przy tych zarobkach bylibyśmy magnatami.

— Zapewne; ale nasi robotnicy nie mają jednak własnych domków...

— Nie wiem, czy to tylko kwestia zarobków: w Ameryce poprostu nie opłaci się mieszkać w cudzym domu. Dałem 5 dolarów zadatku i już miałem plac. Za 5 dolarów miesięcznej spłaty dostanie się budulec i wszystko co potrzeba do budowy domu.

Z kolei wdaję się w rozmowę z dziennikarzem z największego pisma polskiego w Chicago „Dziennika Związkowego":

— Jaki jest stosunek Polaków do obecnej sytuacji politycznej w Ameryce?

— W 99 procentach jesteśmy zwolennikami Roosevelta. Wszyscy zresztą cudzoziemcy nazywają go „Ojcem narodów". Kłopoty mamy tylko czasem z żydami..

— To znaczy?

— To znaczy, że jak w Polsce pobiją jednego żyda — żydzi polsko - amerykańscy krzyczą, że jest pogrom w całym kraju. Przysłowiowe „z igły widły". Żydzi mają zresztą znaczne wpływy — zajmują wiele wysokich stanowisk w administracji i sądownictwie — 7 gubernatorów stanów jest żydów.

Niedawno została stworzona Polska Rada Międzyorganizacyjna, złożona z przedstawicieli 46 organizacyj polskich w Ameryce. To jest nasz polski sejm, który występuje w imieniu całej Polonii amerykańskiej w ważniejszych sprawach."

## Czy Doboszyński zostanie wypuszczony na wolność?

Obrońcy inż. Doboszyńskiego wnieśli zaraz po wyroku na niego podanie do Sądu Okręgowego w Krakowie o wypuszczenie Doboszyńskiego na wolną stopę. Ponieważ S. O. w Krakowie podanie to odrzucił, obrońcy zdecydowali się zaskarżyć decyzję Sądu Okr., składając odpowiednią skargę do Sądu Apelacyjnego. Na razie jeszcze nie wiadomo, jakie stanowisko Sąd Apelacyjny zajmie w tej sprawie.

## Międzynarodowe żydostwo przy pracy na kongresie esperantystów w Warszawie

W sierpniu r. b. ma się odbyć w Warszawie Międzynarodowy Kongres Esperantystów. Ciekawe światło na to, kto propaguje esperanto i stara się zrobić z tego sztucznego, nienaturalnego języka — język międzynarodowy, oraz w kim znajduje on swych zwolenników, rzuca fakt, że na czele międzynarodowego komitetu zjazdu esperantystów w Warszawie stają tam panowie, co do których — po przeczytaniu ich nazwisk — nie będzie najmniejszej wątpliwości, do jakiej narodowości oni należą. A więc Komitet Zjazdu stanowią następujący pp.: Halina (!) Weinsteinówna, Lubliner, Dratwer, Rittenberg, Rubin i inni.

## A jednak pomaga...

„Czas" podaje następujące ciekawe zestawienie studiującej młodzieży polskiej i żydowskiej na wyższych uczelniach w Polsce:

„Liczba studentów wyznania mojżeszowego w r. 1921 —22 wynosiła około 8,1 tys, w r. 1931 — 32 — ok. 9 tys., w 1934— 35 — 7,1 tys., w 1935—36 — 6,2 tys. — tj prawie o jedną czwartą mniej niż w 1921—22. W ciągu tego samego okresu — od 1921 — 22 do 1935 — 36 — liczba słuchaczy wyznania rzymsko katolickiego wzrosła z 22,8 tys do 36,7 tys., t. zn. o 60 proc., ogólna zaś liczba słuchaczy szkół wyższych była w roku 1935—36 prawie o 30 proc. większa niż w 1921—22".

Wynika z tego, że samoobrona narodowej młodzieży akademickiej, mająca na celu ograniczenie ilości studiujących żydów w Polsce, odnosi pożądane rezultaty, lecz mimo to należy jednak stwierdzić, że liczba studentów żydów na naszych uczelniach jest jeszcze pod każdym względem za duża.



## Największa w dziejach katastrofa kolejowa

W ub. tygodniu wydarzyła się w Indiach angielskich największa w dziejach katastrofa kolejowa, która pociągnęła za sobą 280 śmiertelnych ofiar w ludziach, oraz prawie drugie tyle rannych.

Katastrofa zpowodowana została jak przypuszczają, przez zemstę.

## Z kraju w kilku wierszach

**Sukcesy polityki motoryzacyjnej** 1 lipca br. było w Polsce 31,886 samochodów wszelkiego typu i 10,162 motocykli. Razem więc mamy samochodów i motocykli 42,048. A więc 1 samochód przypada na 1000 mieszkańców.

**Znaczki pocztowe z portretem Króla Karola.** Ministerstwo Poczt i Telegrafów w końcu b m, wypuści serię znaczków pocztowych po 25, 50 gr. i 1 zł. z podobizną króla rumuńskiego Karola II.

**Świnie z Australii konkurują ze świniami z Polski.** W Australii rozpoczęto produkcję szynek bezkostnych i innych przetworów wieprzowych z przeznaczeniem na rynek: angielski, kolonij angielskich oraz wysp mórz południowych. W tym celu sprowadzono z Anglii rasowe świnie hodowlane.

**Ile jest ludzi na świecie.** Z rocznika statystycznego Ligi Narodów dowiadujemy się, że na świecie jest 200 miliardów 100 milionów ludzi.

# SZKOŁA ŻYCIA

## Dlaczego owoce u nas są drogie?

Sezon owoców, jaki obecnie przeżywamy, nasuwa wiele uwag co do korzyści wynikających ze spożywania owoców, jak również co do ilości znajdujących się w Polsce drzew owocowych.

Powszechnie wiadomo, że wartość odżywcza owoców jest dla rozwoju organizmu ludzkiego ogromna. Najnowsze badania lekarskie stwierdziły, że owoce są nie tylko że niezbędne dla normalnego odżywiania się człowieka, ale że stanowią one w wielu wypadkach doskonały i naturalny środek przeciwko wszelkiego rodzaju schorzeniom organizmowym. Tak np przez spożywanie świeżych, zdrowych owoców przeprowadza się najlepiej kurację odtłuszczeniową, proces oczyszczenia krwi i wiele jeszcze innych zabiegów leczniczych. Ta wartość odżywczo lakarska owoców polega na tym, że zawierają one w sobie dużo substancji odżywczych, czyli t. zw. witamin, a oprócz tego, zawierają w sobie jeszcze dużą ilość słońca, wchłoniętego w czasie ich dojrzewania.

Tym się też tłumaczy, że przez spożywanie owoców czujemy się po prostu lepiej na duchu.

Niestety u nas za mało jemy owoców, gdyż są one za drogie i często trzeba sprowadzać je aż z zagranicy, na skutek braku drzew owocowych w Polsce.

Dlatego koniecznie trzeba dążyć do tego, ażeby corocznie sadzić jaknajwiększe ilości drzew owocowych. Nasze drogi winny być nimi obsadzone, tak jak to ma miejsce w innych krajach zachodniej Europy—we Francji, Niemczech czy Danii, bo to świadczy również i o stopniu kultury danego narodu. Na wsiach i w miastach powinny być wzorowo zaprowadzone sady owocowe, a wtedy owoce nie będą takie drogie jak dzisiaj, a nasze dzieci będą się mogły nasycić nimi do woli, bo ich organizm spragniony jest spożywania owoców.

Sadźmy więc drzewa owocowe!

## *Przeczytaj te myśli uważnie!*

* * *

*Niektórzy nazywają przebaczenie słabością, lecz jest to omyłka, gdyż tylko silni przebaczać umieją.*
*E Orzeszkowa*

* * *

*Kto nie potrafi panować nad samym sobą, nad tym zapanuje z czasem ktoś inny.* *N. N.*

* * *

*Kiedyś robił jak przystało*
*Nie płacz, że się nie udało!*
*K. Brodziński*

* * *

*Wojny i rewolucje — są żniwem dla żydów.*
*Werner Sombart*

## Wieś, jako idealne miejsce wypoczynku

Z nastaniem lata wielu ludzi, młodzi czy starzy, zdrowi czy chorzy, udają się gremialnie na wieś, na letnisko.

Ciągnie ich tam woda, ciągną lasy, ciągnie swoboda i wreście kusi ich najmocniej wiejskie powietrze, to powietrze, którego za wszelką cenę w mieście nie można dostać.

Nic też dziwnego, że nasza wieś polska cieszy się tak ogromnym powodzeniem i uznaniem wśród wszelkiego rodzaju ludzi przybywających do niej gromadnie z miasta.

Bo też można zaznać tutaj dowoli spokoju, jest ona idealnym lekarstwem na stargane nerwy wielkomiejskiego człowieka.

Czyste powietrze na wsi jest prawdziwym balsamem dla płuc, w przeciwieństwie do nawskroś przenikniętego dymem, kurzem i wszelkiego rodzaju wyziewami powietrza w mieście.

Woda i lasy stają się miejscem, gdzie najchętniej mieszczuch spędza swój czas, przebywając na wsi.

Wszystkie te walory przemawiają za tym, ażeby każdy, kto dbając należycie o swe zdrowie, spędził co najmniej choć z miesiac w roku na letnisku na wsi, skąd wyniesie zapas swieżych sił do nowej walki życiowej, jaka go czeka w mieście.

**Składajcie ofiary na F. O. M.**

## Zbierajmy zioła

Często się zdarza dzisiaj, że wielu ludzi na wsiach — małorolnych i bezrolnych — nie znajduje prawie żadnego zatrudnienia Stwarza to dla nich trudną sytuację, z której nie zawsze potrafią znaleźć wyjście. Można by temu częściowo zaradzić, gdyby pewne organizacje czy kółka rolnicze na wsiach zechciały podjąć się przyjścia z pomocą tym ludziom. Nie chodzi w tym wypadku o pomoc materialną, lecz zwyczajnie o uświadomienie ludności wiejskiej co do możliwości znalezienia sobie skromnych chociażby dochodów z darów przyrody, w jakie bogato wyposażona jest nasza ziemia.

Tak np. wszystkim wiadomo, że na wsi — w polu czy w ogrodzie — rośnie mnóstwo roślin, z których niejedne przynoszą korzyści rolnikowi i są dla niego pożytecznymi, inne zaś mniej pożyteczne, nazywa on chwastami.

W rzeczywistości zaś nie istnieją rośliny pożyteczne i nie pożyteczne, gdyż mądrość Boża przeznaczyła każdej z nich do spełnienia swą rolę służenia dla zdrowia człowieka. Taka zwyczajna pokrzywa, która jest przez wszystkich uważana za coś najgorszego, bo „parzy", jest w gruncie rzeczy błogosławieństwem dla chorych ludzi, gdyż jej własności lecznicze—dzięki owemu parzeniu —przynoszą wielką ulgę chorym na reumatyzm. I tak jest z każdą z roślin.

Doceniając te własności lecznicze roślin, ludzie, przebywający na wsi i nie mający żadnego zajęcia, powinni się zająć zbieraniem tych ziół leczniczych, umiejętnym suszeniem ich a następnie odstawianiem do aptek, które skupują zasuszone zioła i robią z nich później lekarstwa. Zbieranie ziół lekarskich opłaca się bardzo, gdyż nasze apteki chętnie skupują te zioła, nie potrzebując w ten sposób sprowadzać je z zagranicy, za które muszą płacić grube pieniądze. U nas odczuwać się daje, w związku z tym, brak takiej centralnej organizacji zielarskiej, któraby miała za zadanie udzielanie fachowych wskazówek wszystkim zbierającym co do sposobu, w jaki mają zbierać te zioła, suszenia ich, przechowywania i, co najważniejsze, — ułatwienie zbierającym zbyt tych ziół.

Sądzimy, że sprawą tą powinny się zainteresować w pierwszym rzędzie kółka rolnicze i pokrewne im organizacje, dla których otwiera się tu duże pole do popisu.

Na zakończenie podajemy kilka wskazówek, co do sposobów zbierania, suszenia, krajania i przechowywania ziół lekarskich.

Zioła posiadają największą wartość i siłę l e c z n i c z ą, jeżeli są zbierane w dzień p o g o d n y (może być także p o c h m u r n o) z rana, po obeschnięciu rosy. Najodpowiedniejszy czas zbioru jest od godz. 8 rano do 6 względnie 7 wieczorem. W czasie letnich upałów nie należy zbierać ziół w godzinach południowych, t. j. między 1 a 3 po poł., gdyż na skutek gorąca roślina traci wiele na swej leczniczej wartości.

Nie zbierać roślin brudnych, zakurzonych, gdyż są one bezwartościowe. Swieżo zebrane zioła nie można ugniatać, lecz przechowując je w czystości i porządku, starannie pooddzielać jedne od drugich i przygotować je do suszenia.

Suszenie ziół dokonuje się najlepiej w ten sposób, że zaraz po uzbieraniu układamy je na możliwie cienkie warstwy na dworze, w cieniu, w jakimś przewiewnym miejscu, odwracając dolną warstwę do góry naodwrót, gdy schną powoli, a następnie już po dobrym zwiędnięciu, krajemy równo ostrym nożem.

Po zupełnym wyschnięciu roślin pakujemy je szczelnie do nieprzemakalnych torb papierowych, lu, jeżeli mamy większe ilości — do zwyczajnych worków płóciennych.

Po tym pozostawiamy je w miejscach suchych.

W następnym numerze „Nowej Polski" podamy spis najważniejszych ziół lekarskich i czas, w jakim należy je zbierać.

## Za świata w kilku wierszach

**Słynna lotniczka nie odnaleziona.** Okręty i samoloty Stanów Zjednoczonych zaprzestały poszukiwań zaginionej amerykańskiej lotniczki Amelii Earhart, sądząc, że jej się już nie da odnaleźć.

**Kongres Katolickiej Młodzieży Robotniczej w Paryżu.** W Paryżu odbył się kongres katolickiej młodzieży robotniczej, w którym wzięło udział 60 tysięcy młodych robotników i robotnic z wszystkich prowincyj francuskich oraz szereg delegacji z innych krajów, między innymi i z Polski.

— Pewien właściciel oberży w Texas (Ameryka) wpadł na oryginalny pomysł. Oznajmił swym klientom, że odtąd wielkość szklanek czy kieliszków, a nawet ich ilość nie wpływa wcale na cenę. Będzie podawał piwo na godziny.

Odbywa się to w ten sposób.

Klient wchodząc do oberży kupuje sobie za 60 centów bilecik, na którym zaznaczona jest dokładna godzina.

Od tej chwili ma prawo przez godzinę wypić tyle piwa, ile zdoła. Jeżeli po godzinie pragnienie jego jeszcze nie jest zaspokojone, może wykupić drugi bilecik na nową godzinę i zacząć od początku.

**Specjalne znaczki dla listów miłosnych** Poczta czechosłowacka zamierza rzekomo wprowadzić w najbliższym czasie specjalne znaczki do listów miłosnych i innej korespondencji o charakterze ściśle osobistym. Znaczki te mieć będą kształt trójkąta. List, zaopatrzony takim znaczkiem, musi być doręczony do rąk własnych adresata.



## HUMOR i SATYRA

NASZE DZIECI.

— Co wy babci robicie? — krzyknął ojciec, widząc jak jego pociechy ciągną teściową za nogi.

— Przecież powiedziałeś, tatusiu że jak babcia wyciągnie nogi, to będzie nam lepiej.

U LEKARZA.

Czy mąż pani ma usposobienie zmienne?

— Nie, panie doktorze, jest stale zły.

NIE UDAJE SIĘ.

Czemuż tak pijesz?
— Chcę utopić troski.
— I udaje ci się?
— Niestety, nauczyły się pływać.

KTO PIERWSZY, TEN LEPSZY

Pociąg pospieszny staje w szczerym polu. W drzwiach wagonu salonowego zjawia się naprzód wysoki, zamaskowany mężczyzna, za nim zaś drugi, mały.

— Łaskawi państwo! — woła wysoki groźnie—Raczki do góry! Panom zabierzemy portfele, zaś panie ucałujemy po kolei!

Mały bandyta chciał być wykwintniejszy i rzekł:

— Z mężczyznami uczyńmy jak powiedziałeś, ale damy zostawmy w spokoju!

Nagle odzywa się jakiś głos niewieści:

— Nie wtrącaj się pan! Ten wielki wszedł pierwszy!



Prenumerata z przesyłką lub odnoszeniem do domu roczna zł. 5.— półroczna, 3.—, kwartalna zł. 1.50.
CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona zł 200.— 1/2 zł. 120.— 1/4 zł. 70.— 1/8 zł. 40.— 1/16 zł. 25.— Ogłoszenia drobne od zł. 3.— począwszy.

Redaktor i Wydawca: **Czesław Nowicki** Kierownik Literacki: **Mieczysław Mielczarek**

Drukarnia „UDZIAŁOWA" Częstochowa, ul. Najśw. Marii Panny 41